

Władysław Kubik

Podstawowe założenia i zadania podręcznika dla katechizacji dzieci najmłodszych

Collectanea Theologica 54/3, 11-27

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. WŁADYSŁAW KUBIK SJ, WARSZAWA-KRAKÓW

PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA I ZADANIA PODRĘCZNIKA DLA KATECHIZACJI DZIECI NAJMŁODSZYCH

W pierwszej połowie roku 1983 ukazał się podręcznik *Jezus Chrystus z nami*¹, zawierający materiał przeznaczony dla katechizacji dzieci najmłodszych. Podczas gdy tom pierwszy, zatytułowany *Spotkanie z Jezusem we wspólnocie Kościoła*, przynosi katechezy przeznaczone dla dzieci czteroletnich i pięcioletnich, tom drugi: *Spotkanie z Jezusem w eucharystycznej wspólnocie* zawiera — poza materiałem o charakterze teoretycznym — katechezy dla dzieci sześcioletnich.

Jakie ogólne założenia przyświecały autorom w tworzeniu podręcznika? Jakie cele i zadania wychowawcze ma on pomóc wypełniać? Jaka idea przewodnia stanowi kryterium rozkładu materiału na poszczególne lata katechizacji?

Założenia, które autorzy brali pod uwagę, tworząc materiały pomocnicze dla trzech lat katechizacji dzieci w wieku przedszkolnym można sprowadzić do dwu zasadniczych: integracja różnorodnych oddziaływań wychowawczych oraz integracja różnych dziedzin wychowania religijnego². Realizacja pierwszego z założeń jako główne zadanie wyznacza rozeznanie doświadczeń dziecka wyniesionych z rodziny i przedszkola, oraz dostrzeżenie zarówno pozytywnych jak i negatywnych wpływów wychowawczych, aby móc z nich korzystać lub dokonać korekty i uzupełnić braki. Przyjęcie drugiego założenia świadczy, że proponowany projekt wychowania zgodnie z zamiarem autorów ma się przyczynić do możliwie najbardziej wszechstronnego kształtowania ludzkiej i chrześcijańskiej osobowości małego dziecka.

I. Integracja różnorodnych oddziaływań wychowawczych

Pierwsze z założeń wyraża troskę o prowadzenie procesu wychowania podczas katechizacji w ścisłym powiązaniu z wychowa-

¹ *Jezus Chrystus z nami. Podręcznik dla katechizacji dzieci najmłodszych.* tom I, praca zbiorowa pod redakcją ks. Władysława Kubika SJ, Warszawa 1983.

² Obszerną informację na temat głównych założeń wychowania religijnego w proponowanych materiałach można także znaleźć na początku pierwszego tomu podręcznika. Zob. ks. W. Kubik SJ, *Zadania i treści religijnego wychowania małego dziecka*, w: *Jezus Chrystus z nami*, tom I, dz. cyt., 21—33.

niem w katolickiej rodzinie oraz oddziaływaniem wychowawczym, które ma miejsce w przedszkolu państwowym.

1. Uznanie priorytetu rodziny w dziedzinie wychowania

Nie ulega dziś wątpliwości, że proces religijnego wychowania małego dziecka rozpoczyna się już w pierwszych tygodniach życia płodowego i niemowlęcego, a nawet jeszcze wcześniej — w okresie tworzenia się osobowości przyszłej matki. Szczególną rolę odgrywa kontakt dziecka z matką w pierwszych dwu latach jego życia³, ale nie traci on na znaczeniu i w następnym okresie jego życia. Dzieci wychowujące się bez matki, przejawiają ostre zahamowania w zakresie postawy społecznej. Cechuje je brak zaufania do ludzi, niezdolność dostosowania się, przyłgnięcia i nieumiejętność prawdziwej więzi z otoczeniem. Gdy ponadto na podstawie badań ostatnich lat⁴ uprzytomnimy sobie, że szkód wynikłych z braku obecności matki przy dziecku w okresie niemowlęcym prawie nigdy nie można w pełni naprawić, zaczynamy pojmować, jaką wartość w procesie kształtowania się osobowości dziecka stanowi dobre środowisko rodzinne.

W początkowym okresie życia rodzice są dla dziecka tymi istotami, które wszystko wiedzą i wszystko potrafią. Dziecko nie jest jeszcze w stanie odróżnić obrazu Boga od obrazu swoich rodziców. „Rodzice działają jako naturalni i opatrnościowi pośrednicy między Bogiem a dzieckiem”⁵, bo właśnie dzięki rodzicom Bóg staje się dla dziecka kimś niemal „widzialnym” i „dotykalnym”.

Podczas jednak gdy dziecko 3—5-letnie przede wszystkim podziwia swoich rodziców i pragnie ich naśladować, uważając ich za nieomylnych i wyroczone prawdy, dziecko sześciolatnie zaczyna już dostrzegać ograniczone możliwości rodziców. Cechy absolutne, które dawniej przypisywało rodzicom, zaczyna powoli przenosić na osobę doskonalszą — na Boga⁶. Na tworzenie się jednak teraz u dziecka ideału Boga przeogromnie wpływa obraz ojca i jego postawa. Jeżeli ma on wywierać wpływ wychowawczy, ojciec musi żyć ideałami, być „kimś”. Dziecku potrzebna jest postawa czynna. Ojciec powinien je fascynować i niejako зараżać tym, co kocha

³ Por. G. Heinelt, *Psychologische Grundlegung der Entwicklung des Kindes im Vorschulalter*, w: *Religiöse Erziehung von Kleinkindern*, wyd. J. Sauer, Karlsruhe 1977, 9—31.

⁴ F. E. Weinert, *Pädagogische Psychologie*, Frankfurt/Main 1974.

⁵ J. Pastuszka, *Rola dziecięcych przeżyć rodzinnych w kształtowaniu życia religijno-moralnego człowieka*, *Ateneum Kapłańskie* 53(1961) 235—244.

⁶ J. Wilk, *Wpływ rodziców na religijność dziecka do sześciu lat*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 22(1975) z. 6, 73.

i w co wierzy. Od wartości uznawanych przez ojca będzie zależał najczęściej stosunek dziecka do Boga i do świata⁷.

Nie dziwi nas zatem, że instrukcja katechetyczna⁸ z roku 1971 domaga się szczególnego przypominania rodzicom ich roli w zakresie wychowania małego dziecka. „Chrzest dzieci — czytamy w instrukcji — nabiera pełnego sensu wtedy, gdy chrześcijańskie życie rodziców, zwłaszcza matki — jednak nie w sposób ekskluzywny — stwarza możliwość owocowania dla łaski chrztu. Dziecko bowiem przez proces swego rodzaju «osmozy» przejmuje sposób postępowania i myślenia swoich domowników. Stąd w dziecku jak gdyby gromadzi się zespół doświadczeń (doznań). Stanie się on jakimś fundamentem dla życia religijnego, które będzie następnie powoli się rozwijało i ujawniało” (DCG 78).

Wobec powyższych trzeba pamiętać, że dziecko czteroletnie, które zaczyna uczyć się na katechizację, przychodzi do nas z bogatym „bagażem” doświadczeń. Posiada już swoiste, elementarne podejście do spraw wiary, które zdobyło w rodzinie, skoro właśnie rodzina wywiera zasadniczy wpływ na jego sylwetkę religijną, a swoisty obraz Boga nie powstaje w dziecku na drodze teoretycznych, werbalnych pouczeń, ale na gruncie doświadczeń zdobywanych w kontakcie dziecka z rodzicami⁹, w procesie asymilacji przez wrażliwą psychikę dziecka, ich nastawień, przekonań i postaw.

Mając na uwadze omówione wyżej znaczenie rodziców i rodziny w kształtowaniu wiary i więzi osobowej dziecka z Bogiem oraz trudności, z jakimi boryka się współczesna rodzina, pragną autorzy poprzez opracowane materiały przyjść z pomocą nie tylko katechecie, lecz także rodzicom. Stąd to we wspomnianych materiałach można odnaleźć rubrykę, zatytułowaną *Wprowadzenie w treść katechezy*. Zawarta w niej treść dostarcza katechecie informacji, która może stanowić dla niego pomoc w indywidualnych rozmowach i podczas wspólnych spotkań z rodzicami oraz ułatwić mu przypominanie i uświadamianie rodzicom ich zadań i sposobów wspierania własnych dzieci w stawianiu się ludźmi prawdziwie dojrzałymi.

Również same zaproponowane katechezy mogą stanowić wzorzec i sugerować rodzicom, w jaki sposób należy rozmawiać z dziećmi. Niejednokrotnie podsuwają także rodzicom możliwość organizowania z dziećmi w domu zajęć o charakterze prawdziwie wychowawczym i pobudzającym wszechstronny rozwój dziecka. Na tę

⁷ J. Kłys, *Jak rozumiem problem ojcostwa*, W drodze 5(1977) nr 9, 27 i nn.

⁸ *Ogólna Instrukcja Katechetyczna (Directorium Catechisticum Generale, Citta del Vaticano 1971. Odtąd będzie stosowany skrót DCG).*

⁹ A. Godin, *Le Dieu des parents et le Dieu des enfants*, Tournai 1962, 21 i nn.

ostatnią sprawę zwraca się szczególną uwagę w zadaniach domowych, których wykonanie w dużej mierze zależy będzie od dobrej woli rodziców.

2. Dostrzeżenie oddziaływania wychowawczego przedszkola

Większość dzieci, która przychodzi na katechizację jest również poddana oddziaływaniu przedszkola, które zgodnie z przyjętymi założeniami programu ma zmierzać do wszechstronnego kształtowania osobowości dziecka¹⁰.

Na początku lat siedemdziesiątych należy odnotować wzmożone zainteresowanie się polskich władz oświatowych dzieckiem w wieku przedszkolnym. Sejm PRL podejmuje 13 października 1973 roku uchwałę w sprawie nowego systemu edukacji narodowej¹¹. W myśl tej właśnie uchwały przedszkole zostaje uznane w Polsce za pierwsze ogniwo systemu oświaty i wychowania. Od dnia 1 września 1977 roku następuje upowszechnienie wychowania przedszkolnego w pierwszej kolejności dla dzieci sześciolatków.

Głównym motywem, skłaniającym władze oświatowe do szczególnego zainteresowania się dzieckiem przedszkolnym, jest uświadomienie sobie wpływu okresu dzieciństwa na kształtowanie się ludzkiej osobowości. Dlatego też za najważniejsze zadanie pracy wychowawczo-dydaktycznej z dziećmi w wieku przedszkolnym przyjmuje się zapewnienie każdemu dziecku jak najbardziej korzystnych warunków wszechstronnego rozwoju. Dopiero na drugim miejscu wymienia się przyspieszenie procesu osiągnięcia dojrzałości szkolnej. Ogólny program wychowania w przedszkolu oraz program zatwierdzony do realizacji decyzją Ministerstwa Oświaty i Wychowania dnia 8 marca 1977 roku¹², po określeniu zadań i funkcji wychowania przedszkolnego podaje zakres treści wychowania i kształcenia. Wyodrębnia się w nim wychowanie moralno-społeczne, umysłowe, techniczne, estetyczne i zdrowotne, zaznaczając jednak, że z uwagi na całościowy charakter wychowania wszystkie te dziedziny w praktyce przedszkolnej powinny być traktowane łącznie. W obu programach omawia się także problem metod i form pracy wychowawczo-dydaktycznej oraz organizację planowania pracy nauczyciela i współpracy z rodzicami.

¹⁰ Zob. ks. Władysław Kubik SJ, *Przedszkole pierwszym ogniwem oświaty i wychowania*, *Collectanea Theologica* 49(1979) z. II, 113—124.

¹¹ *Monitor Polski* 1975, nr 44.

¹² Ministerstwo Oświaty i Wychowania, *Instytut Programów Szkolnych, Program wychowania w przedszkolu*, Warszawa 1973; oraz *Program pracy wychowawczo-dydaktycznej z dziećmi sześciolatkami (objętymi jednorocznym oddziaływaniem przedszkolnym)*, *Wychowanie w Przedszkolu* 30(1977) nr 5, 227—263.

Zakres zagadnień poruszanych w wymienionych programach wychowania przedszkolnego jest bardzo bogaty. Niektóre ujęcia mogą mieć duże znaczenie także dla terenu katechetycznego. Na pewno **trzeba do nich zaliczyć formułowanie zadań i funkcji wychowania przedszkolnego**. Wśród treści wychowania i kształcenia na uwagę zasługują wskazania, dotyczące kształtowania postaw społecznych oraz wychowania estetycznego. Duże korzyści może przynieść dokładne zapoznanie się z zalecanymi metodami i formami pracy wychowawczo-dydaktycznej w przedszkolu oraz postulatem współpracy nauczyciela z rodzicami.

Katechecie nie mogą być obojętne doświadczenia, zwłaszcza w zakresie życia społecznego, obowiązków społecznych, które wynosi dziecko z przedszkola państwowego. Wiele spośród nich należy zaakceptować i rozwijać, wzbogacając je o chrześcijańską motywację oraz uzupełniając o te elementy, z którymi się tam dziecko nie spotyka. Wśród nich można niewątpliwie wymienić: wyrabianie umiejętności odnoszenia przeżyć, decyzji i działań ludzkich do Boga; budzenie poczucia obowiązku rozwijania dobra i walki ze złem w duchu uległości woli Boga oraz prawdziwego chrześcijańskiego nawrócenia, czyli w imię życia zasadą „nowego stworzenia”; tworzenie podwalin dla inicjacji chrzcielnej, eucharystycznej itp.

Autorzy starają się wskazywać w proponowanych materiałach konkretne sposoby, ułatwiające katechecie wypełnianie tych niewątpliwie trudnych zadań. Chcą mu pomagać, aby nie działał jakby w odosobnieniu, lecz liczył się z wieloma czynnikami, wpływającymi na tworzenie się zasadniczych zrębów osobowości małego dziecka

II. Integracja wyodrębnionych dziedzin wychowania religijnego

W przygotowanych materiałach dochodzi do głosu troska o jeszcze jeden ważny rodzaj integracji. Proces religijnego wychowania jest mianowicie rzeczywistością całościową, ale jednocześnie złożoną z wielu elementów. Planując więc zarys wychowania małego dziecka w sensie kształtowania pełnej, dojrzałej osobowości chrześcijańskiej, trzeba w nim wyodrębnić określone dziedziny czy elementy wychowania w nadziei, że ich dostrzeżenie może w konsekwencji przyczynić się do bardziej wszechstronnego formowania chrześcijańskiej i ludzkiej osobowości dziecka.

W związku z powyższym, w proponowanych materiałach dla katechizacji wyróżnia się sześć dziedzin wychowania, względnie sześć istotnych elementów wychowania chrześcijańskiego. Należy do nich zaliczyć dziedzinę wychowania biblijnego (*Słowo Boże w ludzie Bożym*) i eklezjalno-liturgicznego (*Kościół wyznaje swoją wiarę*), wychowania do diakonii (*Służba bliźnim jako naśladowanie Jezusa*), do życia społecznego (*Chrześcijanie żyją razem*) oraz wychowania do realizacji samego siebie (*Odkrywanie i kształtowanie samego siebie*)

i wreszcie do życia w określonym świecie i kulturze (*Chrześcijanin w swoim świecie i kulturze*).

Wyodrębnione dziedziny wychowania stanowią kryterium podziału oraz doboru treści i zadań wychowania. Nie traktuje się ich jednak jako oderwanych od siebie całości, które należałoby w sensie przedmiotowym przerabiać jedna po drugiej. Dziecko przeżywa tylko jedną rzeczywistość i dlatego w praktyce nie można jej w sposób sztuczny rozdzielać. Wyodrębnienie pewnych dziedzin wychowania ma jedynie zwrócić uwagę katechety na złożoność samego procesu kształcenia i wychowania, na wzajemne przenikanie oraz uzupełnianie się różnych elementów tej samej rzeczywistości, a także na konieczność podejmowania różnorodnych działań, które w efekcie mają ułatwiać wszechstronne kształtowanie osobowości dziecka.

1. Rola słowa Bożego w wychowaniu religijnym małego dziecka

Jaką rolę w proponowanej przez nas katechezie może pełnić słowo Boże, które zawsze jest podstawowym źródłem wszelkiej katechezy¹³.

Słowo jako takie odgrywa w życiu dziecka zasadniczo rolę drugorzędną. Pierwszorzędne znaczenie ma doświadczenie i działanie. Niemniej trudno mówić o wychowaniu dziecka do wiary i prawdziwego życia chrześcijańskiego bez uwzględnienia w tym procesie roli słowa Bożego¹⁴. Już od najmłodszych lat powinno dziecko dostrzegać Boga przemawiającego do człowieka, Boga udzielającego się człowiekowi, inicjującego kontakt z człowiekiem, Boga, wobec którego nie można pozostać obojętnym, lecz trzeba odpowiadać wiarą.

W proponowanym projekcie katechizacji dzieci w wieku przedszkolnym kontakt ze słowem Bożym polega nie tyle na udostępnianiu dziecku licznych tekstów Pisma Świętego, ile raczej na umożliwianiu mu dostrzegania, że Bóg zwraca się do człowieka, że Bóg podejmuje z człowiekiem dialog, a także, że człowiek w tym dialogu odpowiada na inicjatywę Boga wiarą i podejmuje z Nim rozmowę.

Jakimi sposobami chce się to osiągnąć?

Autorzy ukazują dziecku Boga rozmawiającego z ludźmi. Eksponują w tym celu pewne postacie biblijne, np. Samuela, Dawida, Mojżesza. Wpatrując się w ich zachowanie, dziecko może dostrzec,

¹³ *Adhortacja apostolska Ojca świętego Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o katechizacji w naszych czasach*, Wydział Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej Warszawskiej 1980, nr 27. Odtąd będzie stosowany skrót AAoK.

¹⁴ H. Geiger i H. Donat, *Co wyrośnie z naszych dzieci*, Warszawa 1975, 41—42.

że Bóg z nimi rozmawia, że im się udziela, a oni z wiarą i miłością Go przyjmują, z gotowością nastawiają się na pełnienie Jego woli.

Rozpoczynając kształtowanie więzi z osobą Jezusa Chrystusa autorzy podkreślają, że przede wszystkim Jezus przychodzi powiedzieć nam o Ojcu, że w Nim poznajemy Ojca i z Nim możemy Ojca miłować oraz wypełniać to, czego się Ojciec po nas spodziewa. Inaczej mówiąc, ten pierwszy kontakt z Biblią polega na odkrywaniu w oparciu o postacie biblijne, a zwłaszcza o Osobę Jezusa Chrystusa, który od Ojca do nas przychodzi, że na wezwanie Boga trzeba odpowiadać wiarą wyrażającą się w konkretnych decyzjach, konkretnych zachowaniach, podejmowanych czynach.

W katechezach udostępnia się dziecku, na miarę jego możliwości, tylko krótkie fragmenty Pisma Świętego. Dzięki nim jednak poznaje już w sposób elementarny, czego się Bóg po nas spodziewa, na co czeka w naszym ustosunkowaniu się do Niego oraz do ludzi nam bliskich i dalszych, w stosunku do bliźnich. Zawsze jednak, udostępniając słowo Boże, starają się autorzy wychodzić w proponowanych katechezach od doświadczeń dziecka. Pragną mu pomóc, by dostrzegało Boga przemawiającego w konkretnych sytuacjach życia, Boga wzywającego do takiego, a nie innego zachowania się w nich i odpowiadało mu wiarą.

Ukazuje się dziecku również w sensie inicjacyjnym Boga przemawiającego do człowieka słowami Pisma Świętego zwłaszcza w Kościele, w liturgii słowa, podczas sprawowania Mszy świętej, a także innych sakramentów. Na tę ostatnią sprawę w szczególności sposób zwraca się uwagę w katechizacji sześciolatek.

Podjmując wychowanie małego dziecka w oparciu o Pismo Święte, przygotowują autorzy grunt pod dalszy jego religijny rozwój i następne etapy kształcenia jego chrześcijańskiej osobowości. Chcą mu jak najwcześniej zacząć uświadamiać, że w słowie Bożym, przekazywanym i komentowanym przez Kościół, rozważanym w całej Jego historii (jak wskazuje na to zastosowany tytuł *Słowo Boże w ludzie Bożym*), człowiek może i powinien w każdym czasie swego istnienia odnajdywać Światło i odpowiedź na pytanie, które sobie stawia zarówno w swoim ustosunkowaniu się do bliźnich jak i całego świata oraz ma czerpać z niego moc i wiarę w procesie tworzenia świata coraz lepszym, w budowaniu kultury, a przede wszystkim w realizacji „nowego tworzenia” zapoczątkowanego na chrzcie świętym.

2. Eklezjalny charakter wychowania religijnego małego dziecka

Na ogół wszystkie dzieci, które w wieku przedszkolnym biorą udział w katechizacji, rekrutują się u nas w Polsce z rodzin katolickich. Katecheza przedszkolna ma pomóc chrześcijańskiej rodzinie

w spełnianiu zadań, których się podjęła, przedstawiając dziecko do chrztu. Jednocześnie samo dziecko powinna otwierać na rzeczywistość chrztu i uzdalniać je naturalnie w sposób inicjacyjny od najmłodszych lat do świadomego życia pełnią owoców i obowiązków płynących z faktu chrztu świętego i z uczestnictwa w Eucharystii. Do takiego rozumienia sensu pracy katechetycznej zachęca nas Jan Paweł II, gdy przestrzega, że „życie sakramentalne ubożeje i bardzo szybko zostaje sprowadzone do zewnętrznego rytualizmu, jeśli nie jest oparte na pogłębionej znajomości znaczenia sakramentów, a sama katecheza, jeśli nie jest ożywiona życiem sakramentalnym, przybiera formę czystego intelektualizowania” (AAoK nr 23) .

Budzenie świadomości chrzcielnej i eucharystycznej dziecka

Wobec powyższych w szczególny sposób zwracają autorzy uwagę czterolatka, a zwłaszcza pięciolatka na Osobę Jezusa Chrystusa. Chcą mu uświadomić, że od chwili chrztu świętego idzie przez życie z Jezusem. Więzią z Jezusem motywują proponowane zachowania się dziecka wobec bliźnich. Uczą je podejmowania wspólnej drogi życia razem z Jezusem, świadczenia miłości, obdarowywania innych pomocą i życzliwością. Zdają sobie jednak sprawę, że przyłgnięcie dziecka do Chrystusa z wiarą, rozwój wiary, a także dojście do głosu motywów wiary w społecznych kontaktach z rodzicami, rówieśnikami i szerszym społeczeństwem może się odbywać tylko we wspólnocie wierzących, w Kościele, w który włączył nas Chrystus w dniu naszego chrztu, i w którym gromadzi nas na sprawowanie Eucharystii. Wiedzą, że jedynie w kontakcie z otoczeniem społecznym, w tym wypadku z Kościołem lokalnym można w dziecku rozwijać potrzeby psychiczne o charakterze religijnym, a jednocześnie pomóc mu niejako asymilować chrześcijańskie cechy i postawy społeczne na drodze naśladowania i wchłaniania w siebie tego, czym żyje jego otoczenie społeczne — wspólnota rodzinna i Kościoła lokalnego (zob. AAoK nr 24). Stąd to w proponowanych katechezach z jednej strony podejmuje się troskę o uświadomienie dziecku, że dzięki wspólnocie Kościoła i we wspólnocie Kościoła stał się możliwy jego związek z Jezusem Chrystusem, a jednocześnie pomaga się mu wejść do tej wspólnoty, aby mogło, zwłaszcza podczas ważniejszych uroczystości roku liturgicznego, razem z całym Kościołem wyznawać wiarę i stawać z Jezusem Chrystusem wobec Ojca, oddawać Bogu hołd, żyć treścią paschalnego misterium Jezusa Chrystusa uobecnianego w Eucharystii oraz wraz z całą wspólnotą brać na siebie zadania i zobowiązania, które nam Bóg wyznacza wobec ludzkości i całego stworzonego świata.

Znaczenie roku liturgicznego w wychowaniu religijnym małego dziecka

Szczególną szansą dla wychowania w duchu eklezjalnym widzą autorzy w roku liturgicznym. Rok liturgiczny umożliwia małemu dziecku obejmowanie niejako zmysłami niewidzialnie trwającej wśród nas rzeczywistości zbawienia. Święta roku liturgicznego w swej całej oprawie zewnętrznej zarówno w Kościele, jak i w zwyczajach rodzinnych, wychodzą naprzeciw konkretno-obrazowemu sposobowi myślenia dziecka. Stwarzają także możliwość zaspokojenia dziecięcej potrzeby aktywności i organizowania określonych działań. Oparcie katechezy dla małych dzieci o rok liturgiczny daje także inną szansę. Dzieci mogą już od wczesnych lat życia brać udział w wierze dorosłych, uczestniczyć w misterium zbawienia, uobecniającym się w roku liturgicznym.

Rozkład zajęć na kanwie roku liturgicznego pozwala zwrócić uwagę dziecka na naszą wspólną drogę z Jezusem Chrystusem oraz budzić i wytwarzać w nim więź z osobą Jezusa Chrystusa. Umożliwia dziecku poznawanie charakterystycznych cech drogi Jezusa Chrystusa i stwarza okazję do formowania sumienia w duchu naśladowania Jezusa Chrystusa. To wszystko może dojść do głosu tylko we wspólnocie Kościoła lokalnego. Małe dziecko kształtuje bowiem swoje postawy moralne na zasadzie obserwowania, naśladowania, przejmowania postaw dorosłych, i to nie tylko od strony zewnętrznych zachowań, ale także ich sposobów oceny, kryteriów postępowania i poglądów. Im częściej dziecko będzie się stykać z osobą Jezusa Chrystusa, ukazywaną zwłaszcza w działaniu wspólnoty Kościoła, tym lepiej będzie poznawać Jego zasady postępowania, Jego sposoby oceniania, Jego pragnienia. Jeśli spotka się z Nim w zaangażowanej społeczności, przejmie od dorosłych ich ustosunkowanie się do Osoby Jezusa Chrystusa. Na dorosłych spoczywa więc wielka odpowiedzialność. Ich stosunek do osoby Jezusa Chrystusa może w dziecku wyzwolić wiele słusznych postaw i zachowań, ale może mu też przyswoić zniekształcony obraz Chrystusa.

Dodajmy jeszcze, że w roku liturgicznym spotyka się dziecko nie tylko ze wzorem osobowym Jezusa Chrystusa. Jednocześnie dostrzega wzorce osobowe Matki Najświętszej i Świętych, którzy ukazują nam niejako doskonałe „wcielenie” w życie tego jednego wzorca postępowania, jakim jest Jezus Chrystus.

Wobec powyższych cały projekt katechizacji dla przedszkolaków opierają autorzy o rok liturgiczny, jakkolwiek nie w sensie szczegółowej informacji, która byłaby jeszcze niezrozumiała dla małego dziecka, lecz poprzez umożliwienie mu na różny sposób uczestnictwa w najważniejszych wydarzeniach — uroczystościach roku liturgicznego, jakimi są Wcielenie i Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Na miarę możliwości dziecka uwzględnią się zwłaszcza w ka-

techezie dla sześciolatków także okres przygotowawczy do Bożego Narodzenia — Adwent, a na wszystkich innych szczeblach katechizacji okres Wielkiego Postu, poprzedzający Wielkanoc.

3. Elementy społeczne w wychowaniu religijnym małego dziecka

Ucząc dziecko obcowania ze słowem Bożym i kształtując w nim umiejętność życia we wspólnocie Kościoła, nie można zapominać o jeszcze jednej ważnej sprawie. W dyskusjach i dokumentach Synodu 1974 powracało bardzo często określenie „Kościół powszechnym sakramentem zbawienia”. Mówiło się o roli Kościoła w budowaniu na ziemi Królestwa Bożego. I właśnie te dwa pojęcia, zdaniem ks. J. Charytańskiego SJ¹⁵, skłaniają nas do nieco innego ujęcia chrześcijaństwa, niż to podsuwał dotychczasowy schemat całkowicie indywidualistyczny. Dziś należy sobie powiedzieć, że nie należymy do Kościoła tylko dla własnego zbawienia. Jesteśmy wybrani i powołani, ale jednocześnie uzdolnieni i skierowani do świata. Słowo Boże przyjmujemy nie tylko dla osobistego zbawienia, ale jako wezwanie Boga do współdziałania z Nim w realizacji Jego planów, obejmujących życie wieczne, i zarazem przybliżanie Królestwa Bożego wśród ludzi.

Wychowanie do diakonii

Ten służebny charakter Kościoła określamy mianem diakonii, posługi podejmowanej w duchu naśladowania Chrystusa, który jako ów najwyższy wysłannik Ojca do ludzi znajduje się u źródła wszelkich posług (Hbr 3,1 nn; 13,20; 1 P 2,24) i przekazuje je innym (Dz 20,24; Rz 1,5; 1 Kor 4,1—5; 12,5), udzielając wszystkim własnej powagi (Mt 10,40; J 13,20; 2 Kor 5,20)¹⁶.

Wszelkie posługiwanie w Kościele swą twórczą inicjatywę i moc zawdzięcza Duchowi Świętemu. Chrześcijanie mogą dostrzec i odczytać swoje powołanie dzięki zwróceniu uwagi na specjalne wyposażenie otrzymane od Ducha Świętego, zwane charyzmatami, które czynią ich zdolnymi do podejmowania i wykonywania obowiązków w różnych sytuacjach życiowych. Wśród wielu charyzmatycznych darów pierwsze miejsce, zdaniem świętego Pawła, zajmują te, które służą wspólnemu dobru Kościoła (por. 1 Kor 12,4—10). Na czoło zaś wszystkich darów wysuwa się charyzmat miłości (por. 1

¹⁵ Ks. Jan Charytański SJ, *Katechizacja jako forma ewangelizacji* (Synod biskupów 1974), *Katecheta* 19(1975) nr 4, 152.

¹⁶ X. Léon-Dufour SJ, *Słownik Nowego Testamentu*, przekład i opracowanie polskie ks. K. Romaniuk, Poznań 1981, 498.

Kor 13). Dzięki miłości chrześcijanie mogą skutecznie przemieniać świat i służyć bliźnim na wzór Jezusa Chrystusa¹⁷.

Tak więc chcąc w pełni umożliwić dziecku wrastanie w autentyczne życie Kościoła i wychowywać je do życia w Kościele, nie można zapominać o obowiązku przyzwyczajania go do podejmowania funkcji służebnej w Kościele. W każdej parafii są grupy ludzi, którzy troszczą się o sprawy swojej wspólnoty parafialnej. Z nimi właśnie należy dzieci kontaktować, aby konkretnie poznały, co oni robią dla dobra parafii (kancelaria, katechizacja, praca charytatywna, służba liturgiczna itp.), a także dla ludzi spoza parafii. Niech się zastanowią jak mogą się włączyć w to dzieło posługi. Kształtując już teraz, na miarę dziecka, postawę skierowaną ku wypełnianiu posługi na rzecz innych, przygotowujemy dzieci stopniowo do podejmowania chrześcijańskiego obowiązku służby w dalszym ich życiu.

Kształtowanie umiejętności współżycia z innymi

Wskazując sposoby kształtowania życia dziecka w oparciu o Słowo Boże w społeczności Kościoła, skierowując je ku posłudze innym, autorzy chcą również całkiem po prostu nauczyć je stawiać sobie pytanie: kim dla mnie są ci ludzie, którzy stoją obok mnie? Co sprawia im radość, a co powoduje ból? Jakie posiadam zdolności i jak mogę służyć innym? Jak odnoszą się do mnie przyjaciele, krewni, ludzie obcy? Jak ja ustosunkowuję się do nich? Co nas wzajemnie łączy? Co nas może dzielić? Człowiek nie może stać się jednostką w pełni dojrzałą bez ustawicznego brania pod uwagę ludzi, którzy obok niego żyją i również stają się dojrzałymi. Właśnie ta umiejętność zwracania uwagi na siebie i jednocześnie na innych została podkreślona w przykazaniu „Miłuj bliźniego jak siebie samego”, z jednoczesnym zwróceniem uwagi, że postawa miłowania bliźniego jak siebie samego jest zarazem postawą miłowania Boga.

Jeżeli więc chcemy wychować dziecko na jednostkę wartościową musimy je nauczyć niejako iść „ręka w rękę” z innymi ludźmi. Trzeba mu uświadomić, że jedynie wtedy sprawności indywidualne rozwinięte w sobie właściwie, gdy będzie je rozważało w powiązaniu z rozwiązaniem problemów społecznych.

Świadomie więc zwracają uwagę autorzy materiałów dla katechizacji najmłodszych na środowiska, w których człowiek żyje, w których się dziecko rozwija, a mianowicie, na środowisko rodzinne, rówieśnicze i szersze społeczeństwo. Środowiska te stanowią źródła nieustannych doświadczeń społecznych dzieci i są zarazem

¹⁷ Por. H. Bogacki SJ, *Postawa służby i ubóstwa*, w: *Sakramenty Kościoła posoborowego*, praca zbiorowa pod red. H. Bogackiego SJ, Kraków 1970, 516—552.

miejszem, w którym się dziecko uczy zajmować określone postawy i pełnić role społeczne. Doświadczenia i przeżycia wyniesione z wymienionych środowisk stanowią treść wielu katechez. Jednocześnie autorzy uwrażliwiają rodziców i wychowawców na zadanie kształtowania u dziecka odpowiednich postaw społecznych w odniesieniu do osób ze wszystkich wskazanych wyżej trzech środowisk. Wreszcie podkreślają, że więź, która powstaje między dzieckiem a otoczeniem społecznym oraz jej rozwijanie stwarza ogromną szansę dla zaczątkowego rozbudzenia w dziecku tej pierwszej, istotnej i osobowej więzi, która, obiektywnie biorąc, jest już jego udziałem od chwili chrztu świętego, mianowicie więzi z Jezusem Chrystusem, a przez Niego z Trójcą Świętą i całym Jego Kościołem¹⁸.

Podkreślenie roli chrztu wyraża troskę o stosowanie właściwej motywacji w wychowaniu moralno-społecznym. Chrzest bowiem, jak to podkreśla ks. A. Skowronek, jest znakiem odróżniającym chrześcijanina od nieochrzczonego. „Czyż wobec tego, pyta tenże autor, mielibyśmy tu do czynienia z aktem dyskryminacyjnym, z wprowadzeniem antagonizmu między ludźmi? Rzeczywiście chodzi tu o przedział. Jezus powie, że ten, kto nie jest z Nim, jest przeciwko Niemu. Przypatrzmy się jednak bliżej wykresowi tej linii: przebiega ona między tymi, którzy swoim życiem uwierzytelniają przyjęty chrzest, a tymi, którzy przeciwstawiają się woli Chrystusowej, mimo iż przyjęli nawet chrzest. Jeszcze silniej wzrok wyteńczywszy, dostrzeżemy, iż owa linia demarkacyjna przechodzi poprzez centrum naszego własnego serca. Coś mówi w nas: »Chcę służyć«. Inna zaś część naszego jestestwa uparczywie trwa przy zdaniu: »Nie będę służył«. Doświadczył tego stanu wewnętrzny święty Paweł, skoro mówi o istnieniu podwójnego prawa w jego jaźni: »Raduję się z prawa Bożego... a widzę inne prawo w członkach moich... Nieszczęsny ja człowiek« (Rz 7,22 nn). Pamięć o raz przyjętym chrzcie winna w życiu chrześcijanina być okazją do osądu własnego życia (nie innych)»¹⁹. Ten zaś osąd przyczyni się niewątpliwie do bardziej dojrzałej postawy wobec innych, która wyrazi się w świadomym podjęciu drogi razem z Chrystusem i miłowaniu innych Jego miłością zgodnie z obdarowaniem nas na chrzcie Jego miłością, nie cofającą się przed wydaniem samego siebie za braci.

Inicjacyjne budzenie u dziecka świadomości chrztu podejmują autorzy zwłaszcza w katechezach dla pięciolatek. Podają treści i działania, które mogą się okazać pomocne w spełnianiu tego trudnego, ale zarazem niezmiernie ważnego zadania.

¹⁸ Por. M. Leist, *Kein Glaube ohne Erfahrung, Notizen zur religiösen Erziehung des Kindes*, Kevelaer² 1972, 5; por. także G. Heinelt, *dz. cyt.*, 19—20.

¹⁹ Ks. A. Skowronek, *Z teologii chrztu*, w: *Sakrament chrztu*, praca zbiorowa pod red. ks. A. Skowronka, Katowice 1973, 26—27.

4. Element indywidualny w wychowaniu religijnym małego dziecka

Oceniając swoje relacje w odniesieniu do innych ludzi, każdy człowiek powinien także zapytać siebie: kim ja jestem? Kto mnie zna? Czy naprawdę jestem taki, jakim wydaję się być? Kto mnie akceptuje? Jeżeli pytania te mają znaleźć odpowiedź, wychowawca powinien także poświęcić wiele uwagi samemu dziecku, jego indywidualnym problemom. Wymaga tego zresztą postawa Chrystusa wobec ludzi. Gdy Jezus zwracał się do niewidomych, chromych, opętanych czy głuchych, kiedy rozmawiał z grzesznikami, wyrzucenymi poza nawias społeczeństwa, nie przychodził najpierw z nauką i nie tłumaczył, co powiedzieli prorocy. Przede wszystkim interesował się ich potrzebami, troskami, ich lękiem, problemami²⁰. Chcąc więc otworzyć dziecko na wielką prawdę o Bogu i o świecie, wprowadzić je w życie wspólnoty, pozwolić mu żyć pełnią chrześcijaństwa, trzeba najpierw zainteresować się nim samym, jego potrzebami, jego trudnościami, jego lękami, pomóc mu wyzwolić się z sytuacji, które rodzą zahamowania, a rozwijać te, które są niezbędne w dalszym osobowym rozwoju. Trzeba pomóc dziecku odkryć prawdę o sobie samym, nauczyć je poszukiwania samego siebie, tzw. samorealizacji.

„Samorealizacja nie może być zadaniem wykonywanym na zlecenie, pochodzące z zewnątrz. Jej sens polega między innymi na tym, że człowiek przy całej świadomości zewnętrznych uwarunkowań, w których przebiega jego życie, ma jednak poczucie, że jest autorem tego życia i że jest za nie odpowiedzialny. Podstawą takiego stosunku do samego siebie i do swego życia jest świadomość możliwości dokonywania wyborów, dotyczących własnych czynów oraz świadomość podejmowania konkretnych decyzji w życiu codziennym. Można bowiem spojrzeć na własne życie jako na proces dokonywania kolejnych wyborów. W każdym momencie możliwe jest dokonanie wyboru posuwającego człowieka naprzód i przyczyniającego się do realizacji wartości albo wyboru cofającego człowieka na drodze rozwoju jego osoby. Człowiek ma prawo dokonywać wyborów zarówno jednego, jak i drugiego rodzaju. Poprzez kolejne momenty takich wyborów dokonuje się, nieraz w burzliwy i bolesny sposób, proces realizacji siebie, proces życia”²¹.

Przed wychowawcą chrześcijańskim stoi zatem niezwykle ważne zadanie zainicjowania już w małym dziecku procesu, który będzie trwał przez całe życie, procesu poszukiwania i odkrywania samego siebie i samorealizacji, czyli kształtowania własnej osobowości, inaczej mówiąc własnego sumienia. W realizacji tego zadania — po-

²⁰ J. Quadflieg i H. D. Noll, *Trierer Plan für religiöse Erziehung der 3- bis 6-jährigen. Grundlegung*, Trier 1976, 29.

²¹ J. Mellibruda, *Poszukiwanie samego siebie*, Warszawa 1977, 34, 35.

wtórmy ponownie — nie można zapominać, że dzieci uczestniczące w katechizacji mają udział w rzeczywistości „nowego stworzenia”. Związane z nią wartości winny więc zacząć motywować ich wybory i decyzje. Czy jest to jednak możliwe? Przecież sumienie dziecka jest początkowo całkowicie oparte na autorytecie rodziców. Dziecko uczy się życia głównie na zasadzie naśladowania dorosłych, a chrześcijańskie sumienie ma poczuwać się osobiście zobowiązane przez samego Boga do takiego, a nie innego postępowania, ma chcieć kochać ludzi przez naśladowanie Jezusa, tak jak On nas kocha i dlatego, że nas kocha²². Co można w tej sytuacji zrobić? Słuszną odpowiedź daje H. Geiger: „Wychowawcy mogą pomóc dziecku uczynić krok dalej, jeszcze w wieku przedszkolnym. Ten jeden krok to przejście do sumienia kształtującego się już na podstawie moralnych wartościowań. Dziecko powinno poznawać to, co jest słuszne i właściwe”²³. Istotną sprawą w tym procesie jest to, aby dziecko doświadczało radości z czynienia dobra oraz by motywacja chrześcijańska była podawana dyskretnie. Przesada pod tym względem mogłaby prowadzić do niebezpieczeństwa przyzwyczajania. Przydać się tu może przestroga podana przez cytowanego wyżej autora, który pisze, że „przesadna motywacja staje się bardzo szybko motywacją jałową. Wypełnianie Jezusowego nakazu, żeby kochać innych tak, jak On nas umiłował, a także duchowość kształtowana według Jezusowego kazania na Górze, są niewątpliwie celem chrześcijańskiej moralności. Jednakże Ewangelia jest pisana przede wszystkim dla dorosłych, a nie dla dzieci w wieku przedszkolnym”²⁴. Tego nie mogą zapominać wychowawcy małych dzieci.

Jeśli więc mamy świadomość, że podczas katechizacji dla dzieci w wieku przedszkolnym kładziemy podwaliny dla pełniejszej realizacji zamierzonego celu w przyszłości i nie chcemy osiągać od razu za dużo, możemy z nadzieją na dobry skutek podejmować wysiłki wychowawcze. Konkretnie rozwiązanie tego trudnego zadania podają autorzy w opracowanych wzorach lekcji — katechez dla najmłodszych. Szczególnie warto zwrócić uwagę na takie tematy: *Kiedy kochamy Jezusa?* (t. I cz. I, nr 12) i następne oraz *Co potrafię zrobić sam?*, *Co potrafię w sobie zmienić?* (t. I. cz. I, nr 18 i 19). Także znaczna część katechez przeznaczonych dla pięciolatek (t. I. cz. II.) przynosi liczne wskazania na ten temat.

5. Chrześcijanin w swoim świecie i kulturze

I wreszcie należy zwrócić uwagę na ostatnią dziedzinę wychowania. Jest nią świat i kultura, w których dziecko żyje.

Właśnie Synod o Ewangelizacji 1974, idąc za nauką Soboru Wa-

²² H. Geiger, dz. cyt., 84.

²³ Por. tamże, 82 i 83.

²⁴ Tamże, 84.

tykańskiego II, zwrócił uwagę na uwarunkowania kulturowe form głoszenia Dobrej Nowiny. Określenie misji Kościoła jako „nawracania” często związane w historii z kolonizacją i europeizacją przesunęło ich ku ujęciu jej jako służby. Deklaracja synodu, jak zauważył ks. Jan Charytański SJ²⁵, mówiąc o trwałym osadzeniu Ewangelii w kulturach różnych narodów, podsunęła ponadto motyw głęboko teologiczny: w więzi Ewangelii z kulturami różnych narodów dostrzegła swego rodzaju kontynuację ekonomii wcielenia, jaką Bóg chciał się posłużyć przez Chrystusa w dziele zbawienia. Wobec tego uwzględnienie specyficznych uwarunkowań kulturowych rzutuje na samą formę przepowiadania. Należy mianowicie już małemu dziecku — na miarę jego możliwości — ukazywać wartości kultury, które są często nosicielami wartości chrześcijańskich, a zarazem wprowadzać je w zadania polegające na rozwijaniu kultury.

Stykając dziecko z wytworami kultury, wychowawca może przygotować je także do lepszego rozumienia języka Biblii, która jest tworem określonej kultury. Kontakt ze sztuką nauczy dziecko dostrzegania czegoś więcej niż potrafi wyrazić samo słowo, pomoże dotrzeć do sensu i prawdy zawartej w znakach i symbolach. Zetknięcie się z dostępną dzieciom poezją, czy utworami muzycznymi przybliży im język przenośni, przypowieści itp., a tym samym ułatwi odróżnienie formy literackiej od prawdy zawartej w Piśmie Świętym.

Chcemy wreszcie zwrócić uwagę dziecka na świat przyrody, w którym żyje i uświadomić mu, że ludzie wierzący widzą go inaczej niż inni ludzie, ale tego innego dostrzegania świata trzeba się ciągle uczyć. W języku Objawienia świat jest nazwany ogrodem, w który Bóg ludzi wprowadził²⁶. I dlatego w tym świecie człowiek ma się nauczyć odkrywać Boga, ale jednocześnie ma dostrzec zadania, jakie Bóg wobec świata powierzył nam. Małe dziecko tylko wtedy je zobaczy, gdy będziemy je uczyć miłości, troski w stosunku do roślin i zwierząt. Poprzez kształtowanie w nim postawy odpowiedzialnej wobec świata od zarania życia przygotowujemy je powoli, aby także jako człowiek dorosły potrafiło w sposób właściwy ustosunkować się do świata przyrody. Wiele w tym pomagają właściwości psychiczne dziecka, które w obcowaniu z otoczeniem przyrodniczym przejawia przedziwną potrzebę podziwu i kontemplacji. Świadome rozwijanie tej naturalnej skłonności warunkuje zaangażowaną i twórczą postawę wobec przyrody martwej i żywej, a jednocześnie już teraz otwiera przed dzieckiem możliwość odkrywania przy pomocy dorosłych Stwórcy świata przyrody, Pana wszechrzeczy.

Mając na względzie powyższą sprawę, za ideę przewodnią

²⁵ Ks. Jan Charytański SJ, *art. cyt.*, 146.

²⁶ J. Quadflieg i H. D. Noll, *dz. cyt.*, 29.

pierwszego roku katechizacji przyjęli autorzy pomoc dziecku w „odkrywaniu Boga”, i to najpierw w pięknie stworzenia. Są bowiem przekonani, że odpowiednie postępowanie rodziców oraz poprawne organizowanie i prowadzenie zajęć katechetycznych może od zarania życia budzić w dziecku zdolność dostrzegania Boga w pięknie przyrody, a także kształtować postawę uwielbienia i dziękczynienia wobec Dawcy wszelkiego stworzenia²⁷.

Kończąc naszą relację na temat głównych założeń i zadań należy zauważyć, że autorzy starali się konsekwentnie wprowadzać zasadę „wierności Bogu” i „wierności człowiekowi” wysuniętą już na Kongresie Katechetycznym w roku 1971 w Rzymie. Ze szczególnym naciskiem podkreślają rolę wspólnoty Kościoła, bo tylko w oparciu o nią i w niej można rozwijać konsekwentnie proces kształtowania osobowości małego chrześcijanina. Skoro zaś wejście do tej wspólnoty dokonało się w chrzcie i umacnia się oraz dojrzewa poprzez pokutę i Eucharystię, zwracają ciągle uwagę na konieczność położenia w wieku przedszkolnym podwalin dla podejmowania zaczątkowo już teraz, a prowadzonej dalej na następnych etapach katechizacji inicjacji chrzcielnej i eucharystycznej oraz wychowania do przemiany życia i pokuty.

Zajęcia dla dzieci czteroletnich starali się autorzy tak zaproponować, aby prowadziły dziecko do odkrywania Boga w otoczeniu przyrodniczym i społecznym, w czynie miłości, a przede wszystkim w osobie Jezusa Chrystusa. Dla dzieci pięcioletnich podsuwają tego rodzaju formy pracy, aby umożliwiły inicjację chrzcielną, a dla dzieci sześcioletnich — inicjację eucharystyczną. Mówiąc o inicjacji chrzcielnej i eucharystycznej rozumieją ją w sensie zrobienia stosunkowo wcześniej dobrego początku, aby skutecznie można ją było kontynuować w przyszłości.

Pełniejszą orientację w przyjętych założeniach oraz dostrzeżenie zadań czy idei przewodnich wyznaczających rozkład materiału daje na pewno dopiero wgląd w konkretne szczegółowe tematy i cele umieszczone w wydanych książkach. Do nich więc musi czytelnik sięgnąć, jeśli chce je właściwie ocenić. Artykuł niniejszy jest syntezą, która w opracowanych materiałach znalazła, na miarę ludzkich możliwości, swoją konkretyzację.

**Grundvoraussetzungen, Aufbau und Zielsetzung
des Lehrbuchs zum katholischen Religionsunterricht für Kleinkinder**

In der ersten Jahreshälfte 1983 ist das Lehrbuch *Jesus Christus z nami* („Jesus Christus mit uns”) mit katechetischem Unterrichtsmaterial für Kleinkinder und methodischer Anleitung erschienen. Der erste Band *Spotkanie z Jezusem Chrystusem we wspólnocie Kościoła* („Begegnung mit Jesus Chri-

²⁷ Tamże, 10.

stus in der kirchlichen Gemeinschaft") bringt Katechesen für die Jahrgangsstufen 4/5, der zweite Band *Spotkanie z Jezusem w eucharystycznej wspólnocie* („Begegnung mit Jesus Christus in der eucharistischen Kommunion") wendet sich an 6-jährige Kinder und enthält darüber hinaus noch einen theoretischen Teil.

Der vorliegende Beitrag soll nun ausführlich über die Grundvoraussetzungen und Ziele informieren, die die Autoren bei Erarbeitung und Aufbau der Materialien vor Augen hatten. Beim Abfassen des Unterrichtsmaterials verfolgten die Autoren zwei grundlegende Ziele, sie waren nämlich bemüht, sowohl die unterschiedlichen Erziehungseinflüsse (die der Familie und die des staatlichen Kindergartens) als auch die verschiedenen Ebenen der religiösen Erziehung in ein Gefüge zusammenzuschließen. Es wird die Ansicht vertreten, daß der Prozeß der religiösen Erziehung ein gewisses Ganzes darstellt, obgleich er aus mehreren Elementen/Ebenen besteht. Im folgenden wird auf einige Aspekte dieses Prozesses näher eingegangen, ohne sie jedoch zu verabsolutieren, vielmehr mit der Absicht, durch die vorgenommene Unterscheidung eine vielseitigere Persönlichkeitsbildung noch wirksamer fördern zu können. Aus dieser Überlegung heraus wurden 6 Ebenen der christlichen Erziehung unterschieden: 1) die biblische („Wort Gottes im Volk Gottes"); 2) die ekklesiologisch-liturgische („Die Kirche bekennt ihren Glauben"); 3) die der Erziehung zur Diakonie („Nächstenliebe in der Nachfolge Christi"); 4) die der Erziehung zum gesellschaftlichen Leben („Das Miteinandersein der Christen"); 5) die der Erziehung zur Selbstverwirklichung („Sich selbst entdecken und erziehen"); 6) die der Erziehung in eine Welt und eine Kultur hinein („Der Christ in einer Welt und Kultur").

Diese Unterscheidung ist für die Auswahl und Gestaltung der Inhalte relevant, in gleichem Maße aber auch für die Bestimmung der Erziehungsziele. Die oben angeführten 6 Ebenen dürfen jedoch nicht aus dem Gesamtgefüge gelöst und einzeln betrachtet werden, sie sind vielmehr verschiedene Aspekte der vom Kinde aufgenommenen Realität. Die vorgenommene Unterscheidung will lediglich Akzente setzen, den Katecheten auf die Kompliziertheit des Geflechts von Ursache und Wirkung aufmerksam machen, das sich Erziehungsprozeß nennt, und dessen bewußte Mitgestaltung eine recht schwierige Aufgabe ist. Im Weiteren wird näher auf jede der Ebenen eingegangen.

Aus der anfangs angenommenen Zielsetzung ergeben sich zwei wichtige Aufgabenbereiche: Zum einen ist es erforderlich, sich über die Erfahrungen im klaren zu sein, die das Kind aus seiner Familie und dem Kindergarten mitbringt, um sie zu ergänzen, bzw. notfalls zu korrigieren. Zum anderen wird durch die Integration verschiedener Ebenen der religiösen Erziehung angestrebt, eine möglichst vielseitige Persönlichkeitsbildung im menschlichen und christlichen Sinne zu fördern.

Es wird ferner darauf hingewiesen, daß in den Materialien für die einzelnen Altersstufen jeweils ein Leitgedanke erkennbar ist. Für vierjährige Kinder ist es das Bemühen, Kinder in ihrer Umwelt, in einer Liebestat, vor allem aber in Jesus Christus Gott entdecken zu lassen. Fünfjährige sollen an die Taufe, sechsjährige an die Eucharistie herangeführt werden. Dieser möglichst frühe Ansatzpunkt soll für spätere Unterweisung über die Taufe und Eucharistie eine gute Grundlage schaffen.

Interessierte, die sich ein volles Bild von dem angebotenen Material machen möchten, seien auf das Lehrbuch selbst verwiesen. Es enthält eine Fülle detailliert ausgearbeiteter Materialien und gibt Aufschluß über die einzelnen methodischen Schritte. Der vorliegende Bericht stellt lediglich einen Versuch dar, dies in knapper Synthese zu umreißen.